

Sygn. akt V ACa 750/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Włodzimierz Gawrylczyk
Sędziowie:	SA Maryla Domel-Jasińska SA Maria Sokołowska (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Joanna Makarewicz

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2014 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa (...) w W.

przeciwko (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 17 czerwca 2013 r., sygn. akt I C 3/07

uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 1 (pierwszym) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy

UZASADNIENIE

Powódka (...)z siedzibą w W. domagała się zasądzenia od pozwanego (...) kwoty 368.749 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 listopada 2006 r. W uzasadnieniu żądania wskazała, że pozwany nie wydał jej nieruchomości po tym, jak umowa dzierżawy została z nim rozwiązana czym doprowadził do powstania szkody po stronie powódki, która została pozbawiona jednolitych i uzupełniających płatności obszarowych, do których była uprawniona na podstawie ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. o płatnościach bezpośrednich do gruntów rolnych i oddzielnej płatności z tytułu cukru. Wskazała, że szkoda dotyczy lat 2004 i 2005.

Wyrokiem zaocznym, (...). Sąd Okręgowy w S. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwoty 368.749 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 listopada 2006 r. wraz z kosztami procesu w wysokości 25.638 zł i nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

W sprzeciwie od wyroku zaocznego pozwany wniósł o jego uchylenie w całości. Wniósł o odrzucenie pozwu powołując się na zapis na sąd polubowny.

Prawomocnym postanowieniem (...) Sąd Oddalił wniosek pozwanego o odrzucenie pozwu.

W toku postępowania pozwany zgłosił zarzut potrącenia wierzytelności jakie posiada wobec (...), a których dochodzi w sprawie (...)toczącej się przed Sądem Okręgowym w S.. Nadto wniósł o odrzucenie pozwu z uwagi na powagę rzeczy osądzonej bowiem powódka domagała się już dochodzonego w niniejszym procesie roszczenia w sprawie (...) Sądu Okręgowego w S..

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 17 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy oddalił wniosek o odrzucenie pozwu uznając, że nie zachodzi tożsamość roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie i sprawie (...).

Wyrokiem z dnia 17 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w S. utrzymał w mocy wyrok zaoczny(...)

a) w punkcie 1 (pierwszym) w części, jakiej zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 350.936,10 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 listopada 2006 r;

b) w punkcie 2 (drugim) i 3 (trzecim) w całości.

W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił.

Sąd ten ustalił, iż w dniu (...) Skarbu Państwa zawarła z (...) umowę dzierżawy nieruchomości rolnych położonych w N. na działkach (...),(...) w G. na działkach (...) oraz w O. na działce (...) – o łącznej powierzchni 820,0174 ha.

Strony ustaliły czynsz dzierżawny w wysokości (...) pszenicy, płatny w dwóch ratach do 15-go lutego i 30-go września.

W (...)strony przewidziały, że wydzierżawiający może rozwiązać umowę dzierżawy bez wypowiedzenia, jeżeli dzierżawca dopuści się zwłoki z zapłatą czynszu, za co najmniej 2 pełne okresy płatności.

Umowa dzierżawy zawarta została na okres 10 lat liczony od dnia (...) przy czym strony przewidziały w § (...) umowy, że jeżeli którakolwiek ze stron wystąpi przed upływem 10 lat z wnioskiem o przedłużenie umowy i strony uzgodnią istotne postanowienia umowy dzierżawy, umowa przedłuży się o dalsze 10 lat.

Pismem z dnia 23 listopada 2000 r. (...)Skarbu Państwa wypowiedziała (...) umowę dzierżawy za 3 miesięcznym wypowiedzeniem. Pismo to dotarło do (...) w dniu 28 listopada 2000 r.

(...) składał w roku 2004 i 2005 wnioski o przyznanie płatności bezpośrednich lub płatności z tytułu wsparcia działalności rolniczej na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania. Pozwanemu przyznano na rok 2004 płatność bezpośrednią do gruntów rolnych w wysokości 161.474,01 zł. Za rok 2005 wniosek powoda nie został uwzględniony.

Wyrokiem z dnia(...) sygn. (...) Sąd Polubowny ad hoc nakazał (...) aby wydał (...) nieruchomość rolną o łącznej powierzchni 820,0174 ha położoną w gminie D., w obrębie N. na działkach nr (...), (...) (...) kwotę 621.103,19 zł z odsetkami i kosztami postępowania tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości.

Prawomocnym postanowieniem (...) Sąd Okręgowy w S. nadał ww. wyrokowi sądu polubownego klauzulę wykonalności.

Pismem (...)zwróciła się do Komornika Sądowego Rewiru (...) przy Sądzie Rejonowym w S. o wszczęcie postępowania egzekucyjnego przeciwko (...) o odebranie nieruchomości w oparciu o tytuł egzekucyjny – zaopatrzony w klauzulę wykonalności wyrok Sądu polubownego (...)

W dniu 20 grudnia 2007 r. Komornik Sądowy Rewiru (...) przy Sądzie Rejonowym w S. w sprawie (...) odebrał nieruchomości położonych w N. na działkach (...), (...) w G. na działkach (...) oraz w O. na działce (...) – o łącznej powierzchni 820,0174 ha.

Pismami z dnia 18 i 20 października 2006 r. (...) wezwała (...) do zapłaty kwoty 368.749,63 zł tytułem odszkodowania za dopłaty bezpośrednie – w terminie 14 dni od doręczenia wezwania.

Sąd Okręgowy zważył, iż zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba, że niewykonanie jest następstwem okoliczności za które nie ponosi odpowiedzialności.

Na pozwanym, jako dzierżawcy nieruchomości objętej umową dzierżawy (...). z mocy art. 705 k.c. spoczywał obowiązek zwrotu przedmiotu dzierżawy po zakończeniu dzierżawy. Pozwany nie zwrócił dobrowolnie nieruchomości po zakończeniu umowy dzierżawy, co rodziło konieczność przymusowej jej odebrania, które nastąpiło (...)

W ocenie Sądu Okręgowego w okresie, którego dotyczy spór nie istniały okoliczności, które mogłyby usprawiedliwiać przekonanie pozwanego, iż nie ma obowiązku zwrotu dzierżawionej nieruchomości. Powódka w rozpoznawanej sprawie dochodzi szkody jaka wystąpiła w latach 2004 i 2005. O ile o braku winy pozwanego w nie wydaniu nieruchomości można byłoby mówić przed rokiem 2004 – miał on bowiem prawo nie zgadzać się z dokonaniem wypowiedzenia umowy i kwestionować przed sądem żądanie wydania nieruchomości, to od dnia 1 stycznia 2004 r. nie posiadał już żadnego prawa do władania nieruchomością. Zgodnie bowiem z § 3 ust. 1 umowy stron umowa wygasła po upływie lat 10.

W tych okolicznościach niewydanie nieruchomości najpóźniej w dniu 1 stycznia 2004 r, Sąd I-instancji uznał za działanie zawinione przez pozwanego.

Wskutek tego zawinionego niewykonania przez pozwanego płynącego z umowy obowiązku, powódka poniosła szkodę, której naprawienia dochodzi w rozpoznawanej sprawie. Gdyby bowiem powódka posiadała nieruchomość, to zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. o płatnościach bezpośrednich do gruntów rolnych i oddzielnej płatności z tytułu cukru (Dz.U. z 2004 r., Nr 6, poz. 40 ze zm.) przysługiwałyby jej płatności bezpośrednie. Ustalając wysokość szkody Sąd Okręgowy wziął pod uwagę fakt, że za rok 2004 pozwanemu, który był rzeczywistym posiadaczem nieruchomości, zostały przyznane dopłaty w wysokości 161.474,01 zł i szkodę powoda za ten rok ustalił na takim samym poziomie. Ustalając szkodę za rok 2005 Sąd ten ustalił w oparciu o informację (...) o wysokości stawek dopłat, przyjmując za prawidłowe wyliczenie szkody w oparciu o te stawki, dokonane przez powoda (189.462,09 zł)

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł po myśl art. 481 § 1 kc w zw. z art. 455 kc.

Sąd I-instancji nie uwzględnił podniesionego przez pozwanego zarzutu potrącenia bowiem pozwany nie wykazał, że przysługuje mu jakakolwiek wierzytelność w stosunku do (...). W tym zakresie pozwany odwołał się jedynie do sprawy (...) wskazując, że dochodzone w tamtej sprawie należności stanowią wierzytelność, które zgłasza do potrącenia. Prawomocnym wyrokiem z dnia 24 maja 2012 r. powództwo (...) w sprawie (...) zostało oddalone, a w toku rozpoznawanej sprawy pozwany nie przedstawił żadnych dowodów, w oparciu o które możliwe byłoby rozstrzygnięcie zarzutu potrącenia. Ponieważ powód nie wykazał, że przysługuje mu wobec Agencji jakakolwiek wierzytelność – zarzut potrącenia nie zasługiwał na uwzględnienie.

Wobec powyższego Sąd I-instancji na podstawie art. 471 kc i art. 481 § 1 i 2 kc oraz art. 347 § 1 kpc orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

We wniesionej apelacji powód (...) zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w całości domagając się jego zmiany poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu ewentualnie uchylenia tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I-instancji. Jednocześnie w apelacji pozwany zawarł zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 17.06.2013 r. oddalającego wniosek o odrzucenie pozwu.

Skarżący zarzucił:

- 1) nieważność postępowania wskutek rozpoznania sprawy o roszczenie, o które toczyła się sprawa przed Sądem Okręgowym w S. pod sygn. akt (...) oraz przed Sądem Polubownym o sygn. (...) – wskazując na ten zarzut skarżący domagał się w pierwszej kolejności uchylenia zaskarżonego wyroku i odrzucenia pozwu;
- 2) naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 361 kc, 224 kc, 225 kc, 118 kc oraz przepisów ustawy z dnia 18.02.2003 r. o płatnościach bezpośrednich do gruntów rolnych oraz rozporządzenia (...) z dnia 7.04.2004 r.;
- 3) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez przyjęcie, że nie nastąpiła powaga rzeczy osądzonej, ewentualnie, iż powód poniósł szkodę, jak również, iż nastąpiło przedawnienie roszczenia.

W uzasadnieniu apelacji pozwany podniósł nadto zarzut pozbawienia go możliwości obrony swych praw poprzez odmowę ustanowienia dla niego pełnomocnika z urzędu.

W odpowiedzi na apelację powódka(...)w W. domagała się oddalenia apelacji oraz zasądzenia kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozstrzygnięcia wymagają zarzuty nieważności postępowania. Skarżący podniósł dwa takie zarzuty: pierwszy z nich dotyczy rozpoznania sprawy o roszczenie, które już zostało prawomocnie osądzone (art. 379 pkt 3 kpc), drugi – pozbawienie pozwanego możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 kpc)

Odnosząc się do pierwszego z tych zarzutów stwierdzić należy, iż pozostaje on nieuzasadniony.

Twierdzenie pozwanego, że sprawa o roszczenie, którego powódka dochodzi w niniejszym procesie została już prawomocnie osądzona odnosi się do dwóch prawomocnie zakończonych spraw, tj. sprawy o sygnaturze akt (...) Sądu Okręgowego w S. oraz sprawy toczącej się przed Sądem Polubownym – (...).

Chronologicznie pierwszą sprawą była sprawa z powództwa (...) przeciwko (...) o wydanie i zapłatę zakończona wyrokiem Sądu Polubownego ad hoc z dnia (...). Wyrokowi temu Sąd Okręgowy w S. prawomocnym postanowieniem (...) nadał klauzulę wykonalności (k:35).

W myśl art. 1212 § 1 kpc wyrok sądu polubownego ma moc prawną na równi z wyrokiem sądu, po jego uznaniu przez sąd albo po stwierdzeniu przez sąd jego wykonalności. Oznacza to, że po prawomocnym nadaniu wyrokowi sądu polubownego klauzuli wykonalności wyrok ten uzyskuje moc prawną zrównaną z wyrokiem sądu państwowego. Konsekwencją tego jest przyjęcie, że wiąże on strony, sąd który go wydał, inne sądy i inne organy państwowe oraz korzysta z powagi rzeczy osądzonej w rozumieniu art. 366 kpc. (zob. M. Wójcik – Komentarz do art. 1212 kpc, LEX). Zatem co do zasady pozwany mógł podnosić zarzut powagi rzeczy osądzonej (res indicata), którego uwzględnienie prowadziłoby do odrzucenia pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 kpc. Rzecz jednak w tym, że zarzut ten jest bezpodstawny.

W myśl art. 366 kpc wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto między tymi samymi stronami. Nie budzi wątpliwości zaistnienie przesłanki tożsamości stron. (...) w W. oraz pozwany to te same podmioty, które były stronami w sprawie(...)i są stronami w sprawie niniejszej. Odmiennie przedstawia się jednak kwestia dotycząca przedmiotu rozstrzygnięcia w wyroku sądu polubownego oraz przedmiotu roszczenia dochodzonego przez powódkę w niniejszej sprawie. Chodzi tu przy tym o tę część wyroku sądu polubownego z dnia (...)w którym została zasądzona od pozwanego na rzecz powódki kwota 621.103,19 zł wraz z odsetkami szczegółowo opisanymi w punkcie 2 (drugim) sentencji. (k: 26 akt). Z uzasadnienia wyroku Sądu polubownego wynika, że na zasądzoną kwotę składały się kwoty nieuiszczonego przez pozwanego czynszu dzierżawnego w okresie trwania umowy dzierżawy gospodarstwa rolnego łączącej strony oraz

wynagrodzenie za bezumowne korzystanie przez pozwanego z tego gospodarstwa, po wygaśnięciu umowy dzierżawy, przy czym wysokość tego wynagrodzenia odpowiadała wysokości należności czynszowych ustalonych przez strony w umowie dzierżawy. Oznacza to, że zasądzone wyrokiem Sądu polubownego roszczenie opierało się na treści art. 693 § 1 kc oraz art. 225 kc w zw. z art. 224 § 2 kc. Natomiast w niniejszej sprawie powód – jak wynika z przytoczonej podstawy faktycznej powództwa – domagał się zasądzenia wskazanej w pozwie kwoty z tytułu naprawienia szkody (odszkodowania) jaką poniósł przez to, że wskutek niewydania przez pozwanego przedmiotu dzierżawy nie uzyskał dopłat obszarowych, które mógłby uzyskać, gdyby faktycznie posiadał przedmiotowe gospodarstwo rolne. Roszczenie powódki znajdowało więc oparcie w treści art. 471 kc regulujące odpowiedzialność kontraktową pozwanego wynikającą z niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. W tych warunkach nie można przyjąć, aby zachodziła tożsamość podstawy faktycznej i prawnej dochodzonych w obu omawianych sprawach roszczeń. Tylko bowiem w takim wypadku uzasadnione byłoby stanowisko, że sprawa, o to samo roszczenie została już prawomocnie rozstrzygnięta, co winno skutkować odrzuceniem pozwu – po myśl art. 199 § 1 pkt 2 kpc. W konsekwencji zarzut nieważności postępowania wynikający z art. 379 pkt. 3 kpc należało ocenić jako nieuzasadniony.

Podobnie przedstawia się kwestia dotycząca zarzutu powagi rzeczy osądzonej na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia (...). w sprawie (...), w którym to wyroku zasądzone od pozwanego na rzecz powódki kwotę 171.394,66 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gospodarstwa rolnego, którego pozwany nie wydał powódce mimo wygaśnięcia stosunku dzierżawy, za dalsze okresy nieobjęte wyrokiem sądu polubownego. Również w tej sprawie podstawa faktyczna oraz prawna zasądzonych na rzecz powódki roszczenia była odmienna niż powoływana i przyjęta przez sąd w niniejszej sprawie. Nie można więc przyjąć, że zachodziła powaga rzeczy osądzonej będąca podstawą odrzucenia pozwu, na podstawie art. 199 § 1 pkt.2 kpc. Rozstrzygając o dochodzonym przez powódkę roszczeniu, Sąd Okręgowy nie działał więc w warunkach nieważności o jakiej mowa w art. 379 pkt 3 kpc. Wobec rozpoznania przez Sąd II-giej instancji omawianego wyżej zarzutu w ramach apelacji pozwanego, zbędne i bezprzedmiotowe stało się rozpoznanie zażalenia zawartego w apelacji na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 17.06.2013 r. oddalające wniosek pozwanego o odrzucenie pozwu.

Nie zasługuje także na uwzględnienie zarzut nieważności postępowania poprzez pozbawienie pozwanego możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 kpc) z uwagi na odmowę ustanowienia dla niego pełnomocnika procesowego z urzędu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zgodnie się przyjmuje, że pozbawienie strony możliwości obrony swych praw zachodzi wówczas gdy z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów postępowania, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, a skutki tych wadliwości nie zostały usunięte przed wydaniem orzeczenia w sprawie. (por. m.in. wyrok SN z 24.02.2011 r. III CSK 137/10, LEX nr 1084562, postanowienie SN z 28.11.2002 r., II CKN 399/01, LEX nr 196607). Dominuje też zapatrywanie, aprobowane przez Sąd odwoławczy orzekający w niniejszej sprawie, zgodnie z którym odmowa uwzględnienia przez sąd wniosku strony o ustanowienie dla niej adwokata lub radcy prawnego z urzędu nie może być oceniana jako powodująca nieważność postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony swych praw (por. wyroki SN: z dnia 14.01.2009 r, IV Cz 106/08, LEX nr 784207, z dnia 3.08.2012 r. ICSK 106/12, LEX nr 1228766). Tylko wyjątkowo dopuszcza się możliwość kwalifikowania odmowy przyznania pomocy prawnej z urzędu, bądź nie rozpoznania wniosku o taką pomoc, jako przyczynę nieważności postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw. Dotyczy to w szczególności tylko takich wypadków, gdy strona swoim zachowaniem wykazuje nieznaną reguł postępowania lub nieporadność prowadzącą do tego, że przy faktycznym lub prawnym skomplikowaniu sprawy nie jest w stanie prawidłowo ją prowadzić i bronić swych interesów (por. wyrok SN z 25.05.2005 r, I CK 773/04, wyroki SN z 28.03.2012 r., II UK 167/11, LEX nr 1171003). W niniejszej sprawie taka szczególna sytuacja nie wystąpiła. Zachowanie pozwanego w procesie nie wskazuje ani na nieporadność, ani na nieznaną zasad postępowania. Podejmując obronę przed roszczeniami powoda pozwany podnosił zarzuty formalne, których uwzględnienie prowadziłoby do odrzucenia pozwu (zarzut zapisu na Sąd polubowny, zarzut powagi rzeczy osądzonej) oraz różnorodne zarzuty merytoryczne w tym zgłosił zarzut potrącenia.

Świadczy to, o wykraczającej ponad przeciętną znajomości instytucji prawnych przez pozwanego, a zatem znajomości reguł postępowania sądowego.

Domagając się ustanowienia pełnomocnika procesowego z urzędu pozwany powoływał się na zły stan zdrowia, który nie pozwalała mu na samodzielne prowadzenie sprawy. (k: 95). Sąd I-instancji zobowiązał pozwanego do złożenia aktualnego zaświadczenia lekarskiego określającego stan jego zdrowia, jednak pozwany nie wykonał tego zobowiązania, a na rozprawie w dniu 15.11.2012 r. oświadczył, że cierpi na chorobę starczą (65 lat) i leczy się sam (k: 202). W tych warunkach słusznie Sąd Okręgowy uznał, że nie zachodzą przewidziane w art. 117 § 5 kpc podstawy do ustanowienia dla pozwanego pełnomocnika z urzędu a jego wniosek w tym przedmiocie oddalił postanowieniem z dnia 15.11.2012 r, (k: 204 akt). Podkreślenia też wymaga, że pozwany – mimo wyczerpującego pouczenia – nie zaskarżył tego postanowienia w terminie ustawowym, a jego spóźnione o 7 miesięcy zażalenie na to postanowienie zostało przez Sąd Okręgowy odrzucone postanowieniem z dnia 16.06.2013 r. (k: 257). Zażalenie na to ostatnie postanowienie zostało oddalone przez Sąd II-giej instancji (k: 324-326). Z powyższego wynika, że pozwany nie wykazał na etapie postępowania przed Sądem I-instancji nieznajomości zasad postępowania ani nieporadności powodujących, że nie był w stanie samodzielnie prowadzić sprawy. Nie można więc zasadnie twierdzić, że odmowa ustanowienia dla niego profesjonalnego pełnomocnika pozbawiła go możliwości obrony swych praw.

Nie ma też racji skarżący zarzucając naruszenie art. 224 i 225 kc bowiem Sąd Okręgowy tych przepisów nie zastosował, co było uzasadnione, w świetle wskazywanej przez powódkę podstawy faktycznej dochodzonego roszczenia. Jak już wyżej wskazano, powódka w niniejszym procesie domagała się naprawienia szkody, jaką poniosła poprzez to, że pozwany nie zwrócił przedmiotu dzierżawy. Szkada ta miała polegać na nieotrzymaniu płatności bezpośrednich wynikających z ustawy z dnia 18.12.2003 r. o płatnościach bezpośrednich do gruntów rolnych i oddzielnej płatności z tytułu cukru (Dz.U z 2004 r, nr 6, poz. 40 ze zm.) Dochodzone przez powódkę roszczenie zostało więc prawidłowo zakwalifikowane przez Sąd I-instancji jako roszczenie odszkodowawcze oparte na treści art. 471 kc. Jest to roszczenie jakościowo odmienne od roszczenia właściciela rzeczy skierowane przeciwko jej posiadaczowi o zwrot pożytków oraz odszkodowania za pogorszenie rzeczy na podstawie art. 224 § 2 i 225 zdanie drugie kc. Odmienne kształtują się przesłanki tych roszczeń – o ile bowiem zasadność roszczenia odszkodowawczego wynikającego z art. 471 kc zależy od wykazania przesłanki powstania szkody majątkowej u poszkodowanego pozostającej w normalnym związku przyczynowym z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy przez dłużnika oraz jego winy, o tyle roszczenia o zwrot pożytków oraz naprawienie szkody za pogorszenie rzeczy lub jej utratę uzależnione jest od spełnienia przesłanki posiadania rzeczy przez posiadacza bez tytułu prawnego, jego złej wiary (a nie winy), a nadto w przypadku roszczeń o zwrot pożytków, pobieranie przez posiadacza w okresie posiadania przez niego rzeczy pożytków naturalnych lub cywilnych w rozumieniu art. 53 § 1 i 2 kc.

Niezależnie od tego podkreślenia wymaga, że także na gruncie art. 224 § 2, 225 i art. 230 kc roszczenia w nich przewidziane mają charakter odrębny i byt od siebie niezależny. Właścicielowi rzeczy przysługują bowiem wobec posiadacza będącego w złej wierze różne roszczenia, tj: roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy, roszczenie odszkodowawcze za jej

zużycie, pogorszenie lub utratę oraz roszczenie o zwrot pożytków. Roszczenia te mogą być dochodzone przez właściciela w jednym procesie lub odrębnie. W okolicznościach niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości, że w sprawach zakończonych wyrokami Sądu polubownego ad hoc(...) oraz Sądu Okręgowego w S. (...) zostało zasądzone od pozwanego na rzecz powódki wynagrodzenie za bezumowne korzystanie przez pozwanego z gospodarstwa rolnego będącego przedmiotem poprzednio łączącej strony umowy dzierżawy. W sprawach tych powódka nie dochodziła i sądy nie zasądziły zwrotu ewentualnie pobranych przez pozwanego pożytków. Wbrew stanowisku skarżącego wyrażonego w apelacji, powódka nie miała obowiązku dochodzić roszczenia o zwrot pożytków wraz z dochodzeniem roszczeń o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie przez pozwanego z przedmiotowego gospodarstwa rolnego.

Powyzsza uwaga ma jednak uboczne znaczenie wobec przyjęcia, że dochodzone w niniejszym procesie roszczenie było roszczeniem odszkodowawczym, wynikającym z art. 471 kc.

Słuszności tego stanowiska nie może podważyć prezentowany przez powódkę w odpowiedzi na apelację pogląd, że możliwe jest zakwalifikowanie jej roszczenia jako roszczenia o zwrot pożytków na podstawie art. 224 i 225 kc. Podkreślić należy, iż w postępowaniu przed Sądem I-instancji powódka nie powoływała się we wskazanej podstawie faktycznej powództwa na przesłanki wynikające z treści tych przepisów. Natomiast w świetle art. 383 kpc – w postępowaniu apelacyjnym nie jest dopuszczalna zmiana powództwa, a za taką zmianę należy uznać zmianę podstawy faktycznej i prawnej roszczenia.

Skoro zatem dochodzone przez powódkę roszczenie zostało prawidłowo zakwalifikowane przez Sąd Okręgowy jako roszczenie o naprawienie szkody, na podstawie art. 471 kc, to zarzut przedawnienia tego roszczenia jest bezzasadny. Roszczenia tego rodzaju przedawniają się bowiem na zasadach ogólnych określonych w art. 118 kc. Zastosowanie ma więc dziesięcioletni termin przedawnienia, którego bieg rozpoczyna się od dnia jego wymagalności (art. 120 kc), co w przypadku roszczeń bezterminowych, do jakich należy roszczenie odszkodowawcze z art. 471 kc, następuje z chwilą wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia. (art. 455 kc). Wezwanie to nastąpiło pismami powódki kierowanymi do pozwanego z dnia 18 i 20 października 2006 r., które zostały mu doręczone w dniu 8 listopada 2006 r. W pismach tych zakreślono pozwanemu 14 dniowy termin do spełnienia świadczenia, co oznacza, że stało się ono wymagalne w dniu 22 listopada 2006 r.

Z pozwem w niniejszej sprawie powódka wystąpiła w dniu 5 stycznia 2007 r., a więc przed upływem terminu przedawnienia. Podnieść jednocześnie należy, że dochodzone przez powódkę roszczenie nie uległoby przedawnieniu także w razie przyjęcia, że związane jest ono z prowadzeniem działalności gospodarczej przez powódkę, a w związku z tym termin przedawnienia wynosi lat trzy (art. 118 in fine kc).

Nawet gdyby przyjąć, że powódka dochodzi roszczenia o zwrot pożytków na podstawie art. 224 § 2, 225 i art. 230 kc (do czego – jak wyżej wskazano nie ma podstaw), to także w tym przypadku nie uległoby ono przedawnieniu. W świetle art. 229 kc roszczenia tego rodzaju przedawniają się z upływem roku od dnia zwrotu właścicielowi rzeczy. Jak wynika z niekwestionowanych ustaleń Sądu, zwrot przez pozwanego przedmiotowego gospodarstwa rolnego powódce nastąpił w dniu 20.12.2007 r., a więc powództwo zostało wytoczone jeszcze przed rozpoczęciem biegu terminu przedawnienia tego typu roszczeń.

Podsumowując powyższy wątek rozważań stwierdzić więc trzeba, że chybione okazały się zarzuty apelacji pozwanego dotyczące naruszenia art. 224, 225 kc i 118 kc.

Uzasadniony natomiast okazał się zarzut naruszenia art. 361 kc oraz przepisów ustawy z dnia 18.12.2003 r. o płatnościach bezpośrednich do gruntów rolnych i oddzielnej płatności z tytułu cukru. (Dz.U. z 2004 r., Nr 6, poz. 40 ze zm.) oraz wydanego na jej podstawie rozporządzenia wykonawczego.

W myśl art. 361 § 2 kc naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody mu nie wyrządzono.

Powódka twierdziła, że doznana przez nią szkoda polega na tym, że wskutek niewydania jej przez pozwanego gospodarstwa rolnego po wygaśnięciu umowy dzierżawy, a więc najpóźniej z dniem 1.01.2004 r., została pozbawiona jednolitych i uzupełniających płatności obszarowych, do których była uprawniona na podstawie ustawy z dnia 18.12.2003 r. Wskazała przy tym, że szkoda obejmuje płatności obszarowe za lata 2004 i 2005.

Sąd Okręgowy uznał, że powódka doznała szkody bowiem, gdyby pozwany wydał jej gospodarstwo, to powódka jako jej posiadacz – zgodnie z art. 2 ustawy o płatnościach bezpośrednich, otrzymałaby płatności w wysokości łącznej 350.936,10 zł za lata 2004-2005. Słusznie jednak podnosi skarżący, że nominalna wysokość płatności za wskazane lata nie jest tożsama z wysokością szkody powódki.

Pojęcie szkody nie zostało zdefiniowane w przepisach kodeksu cywilnego. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że szkodą jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnica pomiędzy obecnym stanem majątkowym, a stanem jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Według § 2 art. 361 kc szkoda polega albo na stracie,

którą poniósł poszkodowany (damnum emergens), albo na pozbawieniu go korzyści, które mógłby uzyskać, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Stratą jest pomniejszenie majątku poszkodowanego i zasadniczo polega na umniejszeniu aktywów albo przybyciu pasywów, a więc rzeczywisty uszczerbek w majątku należącym do niego w chwili zdarzenia wywołującego szkodę. Natomiast utracone korzyści (lucrum cessans) obejmują tę część majątku poszkodowanego, o którą się jego aktywa nie powiększyły lub pasywa nie zmniejszyły, a skutek ten nastąpiłby, gdyby nie zdarzenie sprawcze.

Sąd I-instancji nie rozważał której z postaci szkody powódka doznała. Wydaje się jednak, że nie chodziło tu o rzeczywistą stratę, bowiem w wyniku niezwrócenia przez pozwanego, po wygaśnięciu dzierżawy, jego przedmiotu, nie doszło do zmniejszenia aktywów powódki ani zwiększenia jej pasywów. Zważywszy na funkcję dopłat bezpośrednich przysługujących na podstawie ustawy z dnia 18.12.2003 r. należy raczej przyjąć, że szkoda powódki przybiera postać utraconych korzyści. Celem bowiem tych płatności jest wspieranie działalności rolniczej posiadaczy gospodarstw rolnych, zwanych producentami rolnymi. Są to więc korzyści płynące z faktu posiadania gospodarstwa rolnego.

Nie są przy tym uzasadnione wątpliwości zasygnalizowane w apelacji a odnoszące się do tego, czy powodowa (...)mogłaby być uznana za „producenta rolnego” – w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy o płatnościach bezpośrednich. Zgodnie bowiem z art. 5 ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa w brzmieniu obowiązującym z 2004-2005, (...) wykonywała w imieniu Skarbu Państwa wszelkie uprawnienia właścicielskie w stosunku do znajdujących się w jej zasobie nieruchomości. Do zadań (...)należało między innymi administrowanie zasobami majątkowymi Skarbu Państwa przeznaczonymi na cele rolne (art. 6 w/w ustawy). Administrowanie to realizowane było - między innymi – poprzez jednostki organizacyjne (...) zwane(...) (art. 25 w/w ustawy).

W § 20 ust. 1 Statutu (...) nadanego rozporządzeniem Ministra Skarbu Państwa z dnia 1.08.2003 r. (Dz.U. nr 140, poz. 1348) przyznano dyrektorowi oddziału terenowego uprawnienie do tworzenia jednostek gospodarczych (...)Skarbu Państwa jakimi są (...)Skarbu Państwa, do których zadań należało między innymi prowadzenie działalności w zakresie produkcji rolnej, hodowli roślin i zwierząt, przetwórstwa rolnego i produkcji rybackiej. Z przytoczonych przepisów wynika, że do zadań (...) należało także prowadzenie działalności w zakresie produkcji rolnej. To zaś oznacza, że gdyby powódka posiadała grunty rolne wchodzące w skład gospodarstwa rolnego bezpodstawnie zatrzymanego przez pozwanego, to mogłaby – co do zasady – spełnić wymogi uprawniające ją do otrzymania dopłat bezpośrednich. Powódka wykazała przy tym, że w lokalnej strukturze organizacyjnej, czynności o jakich była wyżej mowa należały do zadań(...)Skarbu Państwa w S. (regulamin organizacyjny k: 87-93).

Samo jednak posiadanie przez powódkę przedmiotowego gospodarstwa rolnego było niewystarczające dla przyznania jej dopłat bezpośrednich. W myśl bowiem art. 2 ust. 1 ustawy o płatnościach bezpośrednich, osobie fizycznej, osobie prawnej lub jednostce organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej, będącej posiadaczem gospodarstwa rolnego, zwanej „producentem rolnym”, przysługują płatności nie będące w jej posiadaniu, grunty rolne utrzymywane w dobrej kulturze rolnej przy zachowaniu wymogów ochrony środowiska, zwanej dalej „gruntami rolnymi”. Z powyższego przepisu wynika, że powódce przysługiwałyby dopłaty bezpośrednie jedynie wówczas gdyby nie tylko była w posiadaniu gruntów rolnych, ale nadto utrzymywałaby je w „dobrej kulturze rolnej, przy zachowaniu wymogów ochrony środowiska”. Co należało rozumieć pod pojęciem „utrzymywania gruntów rolnych w dobrej kulturze rolnej przy zachowaniu wymogów ochrony środowiska” precyzował § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 7.04.2004 r. w sprawie minimalnych wymagań utrzymywania gruntów w dobrej kulturze rolnej (Dz. U. Nr 65, poz. 600) wskazując, że jest to:

- 1) uprawa roślin lub ugorowanie – w przypadku gruntów ornych;
- 2) koszenie okrywy roślinnej i jej usunięcie co najmniej raz w roku, w terminie do dnia 31 lipca – w przypadku łąki;
- 3) koszenie okrywy roślinnej i jej usunięcie co najmniej raz w roku, w terminie do 30 września – w przypadku łąki trzęślicowych;

4) wypasanie zwierząt w okresie wegetatywnym traw lub koszenie okrywy roślinnej i jej usunięcie co najmniej raz w roku, w terminie do 31 lipca – w przypadku pastwisk.

Już pobieżna lektura przytoczonego przepisu wskazuje, że utrzymywanie gruntów w dobrej kulturze rolnej, przy zachowaniu wymogów ochrony środowiska wymagało poczynienia przez posiadacza gruntów rolnych pewnych nakładów, a więc wydatków ze swego majątku. Dopiero po dokonaniu tych nakładów powódka mogła zasadnie oczekiwać, że otrzyma dopłaty bezpośrednie na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 18.12.2003 r. Nominalna wysokość tych dopłat nie stanowiła więc korzyści powódki, które utraciła poprzez to, że nie posiadała gruntów rolnych zatrzymanych przez pozwanego w latach 2004-2005. Wysokość tych dopłat winna zostać pomniejszona o wartość nakładów niezbędnych do otrzymania dopłat. Tylko bowiem tak obliczona różnica będzie wyrażać wartość rzeczywiście utraconych przez powódkę korzyści, a w konsekwencji wyznaczać wysokość szkody poniesionej poprzez to, że pozwany nie wykonał należycie umowy dzierżawy nie zwracając powódce jej przedmiotu.

Powyższych względów Sąd Okręgowy nie rozważał przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy, co czyni uzasadnionym zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 361 § 2 kc oraz art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 18.12.2003 r. o płatnościach bezpośrednich. Naruszenie wskazanych przepisów należało przy tym zakwalifikować jako nierozpoznanie istoty sprawy. Sąd I-instancji zaniechał bowiem zbadania materialnoprawnej podstawy żądania pozwu, która obejmowała nie tylko przesłanki odpowiedzialności kontraktowej pozwanego (art. 471 kc), ale także zaistnienie poszczególnych przesłanek tej odpowiedzialności w tym w szczególności przesłanki powstania szkody, jej charakteru i wysokości. Przyjęcie, że doszło do nierozpoznania przez Sąd I-instancji istoty sprawy, powoduje konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, na podstawie art. 386 § 4 kpc.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy rzeczą Sądu Okręgowego będzie poczynienie ustaleń co do wysokości szkody doznanej przez powódkę, przy uwzględnieniu wyżej przedstawionej oceny prawnej wyrażonej przez Sąd Apelacyjny. Niezbędne stanie się przy tym uzupełnienie postępowania dowodowego przy zastosowaniu zasad regulujących rozkład ciężaru dowodu (art. 6 kc) bowiem dotychczas zgromadzony materiał nie daje podstaw do ustalenia wysokości nakładów jakie powódka w latach 2004-2005 musiałaby ponieść na sporne grunty rolne, aby otrzymać dopłaty bezpośrednie. Wielkości areału tych gruntów (ponad 820 ha) wskazuje, że mogły na nich występować zarówno grunty orne, łąki i pastwiska, co ma znaczenie dla ustalenia zarówno zakresu nakładów oraz ich wartość – w świetle regulacji wynikającej z powołanego rozporządzenia z dnia 7.04.2004 r.

Mając powyższe względy na uwadze, Sąd Apelacyjny, na mocy art. 386 § 4 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.